

<i>Sygn. akt</i>	<i>II AKa 119/12</i>
------------------	----------------------

<b>WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ</b>			
		Dnia	29 stycznia 2013 r.
<i>Sąd Apelacyjny II Wydział Karny w Rzeszowie</i>			
w składzie:			
	Przewodniczący:	<i>SSA Stanisław Urban</i>	
	Sędziowie:	<i>SSA Zbigniew Różański (spr.) SSA Stanisław Sielski</i>	
	Protokolant:	st. sekr. sądowy	Anna Łuksik
przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Rzeszowie			
- Stanisława Rokity			

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2013r.

sprawy **J. J.** o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora Prokuratury Okręgowej  
w Krośnie i pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Krośnie

z dnia 9 października 2012r., sygn. akt II Ko 18/11

I. **u c h y l a** zaskarżony wyrok w części dotyczącej zasądzonego na rzecz wnioskodawcy odszkodowania i w tym zakresie

**pr z e k a z u j e** sprawę Sądowi Okręgowemu w Krośnie do ponownego rozpoznania,

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok **u t r z y m u j e** w mocy.

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 29 stycznia 2013 r.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 9 października 2012 r., sygn. akt

II Ko 18/11, Sąd Okręgowy w Krośnie, na podstawie art.552 § 4 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy J. J. odszkodowanie w kwocie 25 576, 29 zł i zadośćuczynienie w kwocie 50 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku

z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania w sprawie prowadzonej przez Prokuraturę Okręgową w Rzeszowie sygn. VI Ds 7/06/S. W pozostałej części wniosek oddalił, a kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa. Zasądził również od Skarbu Państwa, na rzecz wnioskodawcy J. J. kwotę 216 zł tytułem kosztów zastępstwa adwokackiego.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją na niekorzyść wnioskodawcy, w części dotyczącej zasądzonego zadośćuczynienia, Prokurator Okręgowy w Krośnie.

Apelacja prokuratora, podnosząc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na zasadzeniu zbyt wysokiej kwoty zadośćuczynienia w stosunku do doznanej przez wnioskodawcę krzywdy, wnosi o dokonanie zmiany zaskarżonego wyroku w tej części i zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie nie wyższej niż 10 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Wyrok Sądu Okręgowego, w części oddalającej żądanie, zaskarżył apelacją na korzyść wnioskodawcy, również jego pełnomocnik.

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy, podnosząc zarzuty:

- obraży przepisów postępowania mającej wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności art. 7, 410 i 424 § 1 i 2 k.p.k., przez naruszenie reguł swobodnej oceny dowodów i dowolnym przyjęciu, że żądana przez wnioskodawcę kwota 100 000 zł, jako zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, jest wygórowana,

- błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegającego na:

- uznaniu, że kwota 50 000 zł w całości uwzględnia wszelkie istotne okoliczności konieczne dla jej ustalenia,

- uznaniu, że kwota 25 576, 29 zł stanowi całkowitą kwotę szkody poniesionej przez wnioskodawcę z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania, podczas gdy kwota ta nie uwzględnia waloryzacji oraz nie uwzględnia faktu, że wnioskodawca ,w latach 2008

i 2009, nie tylko nie osiągał żadnego dochodu ale wręcz poniósł stratę z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej,

- uznaniu, że podana przez wnioskodawcę kwota 1 500 zł uzyskana

z prac dorywczych, była każdomiesięcznym dochodem wnioskodawcy podczas, gdy kwota ta stanowi całość dochodu uzyskanego przez wnioskodawcę przez cały okres pozostawania bez pracy,

- pominięciu szeregu elementów wynagrodzenia wnioskodawcy

i uznaniu, że utracone przez niego zarobki od dnia 12 maja 2006 r. do

8 lutego 2010 r. wyniosły łącznie kwotę 175 410, 41 zł, **wnosi o** dokonanie zmiany zaskarżonego wyroku przez:

- zasądzenie na rzecz wnioskodawcy, tytułem zadośćuczynienia, dodatkowej kwoty 50 000 zł

- zasądzenie dodatkowej kwoty odszkodowania w wysokości

135 288,77 zł ewentualnie zaś, o uchylenie zaskarżonego wyroku w części oddalającej żądanie i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje.**

Żadna z wniesionych apelacji nie jest zasadna w części, w której kwestionuje wysokość zasądzonych na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania.

W tej części, Sąd Apelacyjny w pełni podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, zaprezentowane w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Tym samym, nie podzielił stanowiska zaprezentowanego

w apelacji prokuratora, że zasądzona z tego tytułu kwota jest nadmiernie wygórowana, ani też przeciwnego stanowiska, zaprezentowanego

w apelacji pełnomocnika wnioskodawcy, że zasądzona kwota jest zdecydowanie zaniżona.

Sąd Okręgowy, na str. 20 do 24 uzasadnienia wyroku (k-619 do 623), precyzyjnie wskazał, jakie okoliczności miał na uwadze ustalając wysokość kwoty należnego wnioskodawcy zadośćuczynienia, którym przytoczonym przez wnioskodawcę twierdzeniom daje wiarę, a którym nie i dlaczego. Tak zaprezentowane stanowisko Sądu I instancji spotyka się z pełną aprobatą Sądu Apelacyjnego.

W tej sytuacji zbędne jest powtarzanie już raz przytoczonych w tej sprawie argumentów.

Wszystkie okoliczności, podnoszone w tym zakresie w obu apelacjach, nie uszły uwadze Sądu I instancji, który w należyтым stopniu je uwzględnił, miarkując wysokość należnego wnioskodawcy zadośćuczynienia. Brak więc jest jakichkolwiek podstaw do uznania, iż wysokość zasądzonych na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienia jest niewspółmierna do doznanej przez niego krzywdy, a dokonując tych ustaleń, Sąd I instancji w żaden sposób nie przekroczył zasad swobodnej sędziowskiej oceny.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny uznał, że brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania zasadności apelacji prokuratora,

a apelacji pełnomocnika wnioskodawcy w części kwestionującej wysokość zasądzonych zadośćuczynienia, i w tej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Trafna jest natomiast apelacja pełnomocnika wnioskodawcy w części dotyczącej wysokości zasądzonych na rzecz J. J. odszkodowania.

Na wstępie tej części rozważań należy wyraźnie stwierdzić, co zresztą nie jest w tej sprawie kwestionowane, że wnioskodawcy należy się odszkodowanie za szkodę, której doznał na skutek niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania.

Dokonując wyliczenia wysokości należnego odszkodowania, Sąd

I instancji popełnił kilka istotnych błędów, które zostały trafnie wskazane w apelacji pełnomocnika wnioskodawcy.

Ustalając wysokość należnego wnioskodawcy odszkodowania Sąd

I instancji trafnie przyjął, że gdyby nie tymczasowe aresztowanie,

w okresie od 12 maja 2006 r. do 8 lutego 2010 r., wnioskodawca otrzymałby od pracodawcy kwotę netto w wysokości 119 457,38 zł. Wysokość tej kwoty nie jest kwestionowana w apelacji. Od powyższej kwoty, Sąd I instancji odjął wszystkie te przychody, które wnioskodawca uzyskał w czasie pozostawania bez pracy i w konsekwencji ustalił wysokość rzeczywistej szkody na kwotę 25 576,29 zł. Taką też kwotę,

z ustawowymi odsetkami, zasądził na rzecz wnioskodawcy, oddalając w pozostałej części jego żądanie.

Tego sposobu wyliczenia nie można uznać za prawidłowy. Przede wszystkim, ustalając wysokość wszystkich świadczeń, które wnioskodawca otrzymałby od pracodawcy, gdyby nie został tymczasowo aresztowany, Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę utraty realnej wartości pieniądza w ciągu prawie 4 lat (od 12 maja 2006 r. do 8 lutego 2010 r.). Dla prawidłowości tej części wyliczeń niezbędne bowiem było zwaloryzowanie tej kwoty. Zasady takiej waloryzacji są już wystarczająco utrwalone w orzecznictwie sądów i apelacja pełnomocnika wnioskodawcy trafnie podnosi, w tym zakresie, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych Sądu

I instancji. Jest rzeczą oczywistą, że po waloryzacji wskazanej wyżej kwoty, wysokość odszkodowania uległaby zwiększeniu. Z drugiej jednak strony należy mieć na uwadze, że nie cała kwota utraconych zarobków i ich pochodnych, stanowi rzeczywistą szkodę wnioskodawcy. Od kwoty tej bowiem należy odjąć niezbędne koszty utrzymania wnioskodawcy, które musiałby ponieść nie będąc tymczasowo aresztowanym. Dopiero więc takie ustalenie wyjściowej kwoty, uprawnia sąd do dokonywania od niej stosownych dalszych odliczeń.

Dokonując tych odliczeń, Sąd I instancji, nie uniknął kolejnych błędów. Rację ma bowiem pełnomocnik wnioskodawcy, wskazując w apelacji na błąd rachunkowy przy ustalaniu wysokości osiągniętego przez wnioskodawcę dochodu w 2007 roku. Wprawdzie dochód ten został zawyżony jedynie o 100 zł, ale jednocześnie o taką kwotę niezasadnie zostało zaniżone należne wnioskodawcy odszkodowanie.

Wskazane wyżej błędy, są na tyle oczywiste, że mogłyby być skorygowane w orzeczeniu Sądu Apelacyjnego, bez konieczności uchylania zaskarżonego wyroku. Jednak, trafnie wskazane w apelacji pełnomocnika, dalsze błędy, którymi dotknięte jest zaskarżone orzeczenie, nie pozwalają na jego zmianę w postępowaniu odwoławczym gdyż wymagają poczynienia dodatkowych ustaleń faktycznych

Przede wszystkim należy wskazać na odliczenie od kwoty należnego wnioskodawcy wynagrodzenia i jego pochodnych, kwoty uzyskanego przez wnioskodawcę dochodu w okresie pozostawania bez pracy. Sąd I instancji, opierając się na zeznaniach wnioskodawcy (k-524, str. 16 uzasadnienia.), przyjął, że wnioskodawca, w każdym miesiącu, w którym pozostawał bez pracy, uzyskiwał z prac dorywczych i ze zbierania złomu, kwotę 1 500 zł. Tymczasem, przywołany przez Sąd okręgowy fragment zeznań wnioskodawcy, znajdujących się w aktach sprawy na karcie 523-524, kwestii tej wcale tak jednoznacznie nie przesądza. Na podstawie przywołanego fragmentu zeznań wnioskodawcy (przynajmniej w zaprotokołowanej wersji) nie da się bowiem jednoznacznie przyjąć, czy podana w nich kwota 1 500 zł, zdaniem wnioskodawcy, dotyczy całego okresu jego pozostawania bez pracy, czy też, jak przyjął Sąd Okręgowy, każdego miesiąca tego okresu. Kwestia ta wymaga szczegółowego wyjaśnienia i przeprowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego, którego co do zasady, sąd odwoławczy nie przeprowadza.

W końcu należy wskazać na trafność zarzutu zawartego w apelacji pełnomocnika wnioskodawcy, dotyczącego uznania przez Sąd I instancji, że w 2008 roku, wnioskodawca uzyskał dochód w kwocie 1 219,60 zł. Dokonując takich ustaleń, Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę, że za ten rok wnioskodawca złożył dwa zeznania podatkowe dotyczące różnych źródeł uzyskiwania dochodu. O ile w jednym z tych zeznań wnioskodawca rzeczywiście wykazał uzyskanie dochodu, o tyle w drugim z tych zeznań wykazał stratę (k-119), co nie może być obojętne dla ustalenia rzeczywistych kwot, które powinny być odliczone od przyjętej na wstępie tych rozważań kwoty wyjściowej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej odszkodowania i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Krośnie.

Jednocześnie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok w części dotyczącej zasądzonych na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienia.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Okręgowy winien dokonać stosownych ustaleń faktycznych, dokonać waloryzacji wskazanej wyżej kwoty należnego wnioskodawcy wynagrodzenia i jego pochodnych oraz wyeliminować wskazane wyżej błędy w zakresie dokonywanych odliczeń.

Powyższe rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego znajduje swoją podstawę w przepisach art. 437 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 456 k.p.k.